Nr. 511. Kraków, Sobota 16 Listopada 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	90 K — h	45 K — h	22 K 50 h	7 K 50 h
z odnoszeniem do domu	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
w Austro-Węgrzech				
z jednorazową przesyłką pocztową	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
z dwurazową	120 „ — „	60 „ — „	30 „ 50 „	10 „ — „
w Państwie niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
w innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. — Nr. rach. poczt. Kasy oszczędności 857.684.

Redakcya: ul. Jagiellońska 12. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Płohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 20 halerzy.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcana i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. — Biuro dzienników M. Kupczyca, ul. Jagiellońska 7. — Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie: Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21; — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5 W Jarosławiu: J. Soszyńska. — W Tarnowie: M. Reukach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6; — M. Dukes Nachf.; Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu); — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze); — H. Schalek (Wollzeile). — w Paryżu Société Mutuelle de Publicité, A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się po cenie 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Wiadomości z Warszawy.

(Koresp. »Nowej Reformy«).

SPRAWY WOJSKOWE.

WARSZAWA, 14 listopada. Kapitanowi J. M. Boldowi powierzono objęcie całego materyału artyleryjskiego, jaki znajduje się w cytadeli. Dzięki temu, że materyał wystarcza na poważną jednostkę bojową, powstaje tam oddział artyleryi, do którego zgłoszenia przyjmuje się wprost w komendzie artyleryi w cytadeli.

Komisarzem rządu polskiego na etapy mianowano p. Franciszka Godlewskiego z Siedlec. Mianowani są także komisarze do poszczególnych powiatów obszaru etapowego.

Pomimo zaabsorbowania sprawą tworzenia rządu komendant Piłsudski równolegle z tą sprawą opracowuje z właściwą sobie energią sprawę organizacyi armii. W kwestyi wojska konferował z gen. Rozwadowskim i z gen. Muśnickim, a późno wieczorem przeszło godzinę naradzał się z inspektorem armii gen. Szeptyckim. Rezultatem prac poprzednich i ostatnich konferencyj są już konkretne projekty na najbliższą przyszłość, które od dnia dzisiejszego będą realizowane.

Wśród Wielkopolan i Ślązaków, których w wojsku niemieckiem w samej Warszawie i okolicy najbliższej jest około 5000, a w całem Królestwie około 10.000, istnieje zamiar utworzenia oddziału w wojsku polskiem, złożonego wyłącznie z Polaków, b. wojskowych niemieckich.

Do Warszawy przybyli specyalnym pociągiem z Brześcia litewskiego bohaterowie z pod Kaniowa, oficerowie i żołnierze b. II-go korpusu polskiego na Ukrainie.

Przybyli w liczbie 250 oficerów i 700 z górą żołnierzy. Wszyscy ożywieni są jaknajlepszym duchem, gotowi do natychmiastowego zasilenia szeregów wojska polskiego. Lista przybyłych zawiera szereg nazwisk wybitnych oficerów, między innymi przybyli pp.: pułkownik Pogorzelski, dowódca obozu, pułkownik Altvalor, podp. Żuk, podp. Sochaczewski, kap. Wielewicyski, kap. Korewo. Podp. Sochaczewskiemu powierzono zarząd po przybyciu formowanie V. pułku ułanów. Szef sekcyi jeńców ministeryum wojny, dr. W. Zawadzki, który transport ten prowadził, przywiózł jednocześnie wczoraj do Warszawy dwa wagony z bronią i amunicyą ze wschodu.

Przybył wczoraj do Warszawy samochodem z Sandomierza jenerał-porucznik Józef Dowbor-Muśnicki.

Przybyła do Warszawy delegacya rad żołnierskich: niemieckiej i austryackiej, wojsk, konsystujących na Ukrainie, w celu przeprowadzenia pertraktacyj z polskiemi władzami wojskowemi co do przewozu wojsk tych ze wschodu do Niemiec i Austryi.

Z Lublina donoszą:

Z ramienia jen. Śmigłego dowództwo nad całą żandarmeryą krajową i służbę bezpieczeństwa w dawniejszej okupacyi austryackiej zatrzymał szef żandarmeryi Stoch, który wezwał wszystkich starostów i komisarzy rządowych, aby organizacyę służby bezpieczeństwa prowadzili nadal według udzielonych im wskazówek, a zwłaszcza, żeby energicznie wystąpili do walki z bandytyzmem i ruchem bolszewickim.

NA ZAJĘTYCH KOLEJACH.

Warszawa, 14 listopada. Według relacyi osób, przybyłych do Warszawy z **Zagłębia Dąbrowskiego,** rozbrajanie tam Niemców odbyło się spokojnie. Jedynie w **Częstochowie** na dworcu kolejowym Niemcy stawili opór, nie chcąc wydać broni, wskutek czego **powstała strzelanina,** podczas której raniono zostały dwie osoby. Na pozostałych stacyach Niemcy, dowiedziawszy się o zaszłym fakcie, bez oporu złożyli broń; niektórzy natarczywie domagali się pociągu, by mogli wrócić do ojczyzny.

Na liniach, prowadzących do Sosnowca i Aleksandrowa, zatrzymanych zostało kilka pociągów, naładowanych drzewem budulcowem, które w ostatnich dniach w wielkiej ilości wysyłano do Prus. Na większych stacyach pozostało tu sporo lokomotyw do prowadzenia pociągów osobowych i towarowych. Jak utrzymują, w Częstochowie pozostało 17 parowozów, w Radomsku 2, w Piotrkowie 26, w Koluszkach 12 i w Skierniewicach 23.

Pozostała także spora liczba wagonów, naładowanych surowcem i próżnych. Pozostały także pociągi osobowe, które kursowały w komunikacyi podmiejskiej, to jest z Piotrkowa do Sosnowca i Granicy i pociągi podmiejskie Częstochowa—Sosnowiec.

WYMARSZ WOJSK NIEMIECKICH.

Warszawa. 14 listopada. Niemiecka Rada żołnierska zgłosiła się dziś do komendanta Piłsudskiego z prośbą o pozwolenie oddziałom żołnierzy niemieckich na powrót do kraju pieszo. — Komendant zgodził się na to w zasadzie i polecił Radzie przedstawić mu szczegółowy kierunek drogi, zastrzegając sobie jednocześnie, że oddziały te będą eskortowane przez wojsko polskie i złożą broń w oznaczonem miejscu.

Żołnierze niemieccy, pozostawieni w koszarach mokotowskich, gdzie mieści się również szkoła lotnicza, zaczęli wynosić broń i sprzedawać ją różnym żywiołom niepożądanym. O fakcie tym zawiadomiono niezwłocznie komendę wojskową polską, która poczyniła stosowne zarządzenia.

W Łomży P. O. W. rozbroiła po krótkiej walce znajdujące się tam oddziały niemieckie. — W czasie walki zginął komendant okręgowy P. O. W., Łuczyński. W Łomży panuje spokój.

ZAJĘCIE URZĘDU SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 14 listopada. O sprawie zajęcia aktów ks. Oettingena, b. przedstawiciela niemieckiego urzędu do spraw zagranicznych, donoszą dzienniki warszawskie,: Początkowo hr. Lerchenfeld oddał szefowi sekcyi ministerstwa spraw wewnętrznych, p. Sienkiewiczowi, dobrowolnie klucze od aktów i dokumentów. Później dopiero uznano eksterytorialność kancelaryi Oettingera głównie wskutek starań p. Iszkowskiego. Mimo to P. O. W. zawładnęła gmachem, wypędziła urzędników i zawładnęła aktami. — Wtedy to opieczętowano akta, ale już nazajutrz pewien niemiecki urzędnik zerwał pieczęcie. Wczoraj po nałożeniu nowych pieczęci ministerstwo spraw zagranicznych zaopiekowało się aktami z tym warunkiem, że po przejrzeniu zwróci je rządowi niemieckiemu. Należy zwrócić uwagę, że wśród tych aktów znajdują się materyały, tyczące się naszych spraw gospodarczych, które przedewszystkiem rządowi polskiemu mogą być potrzebne przy rokowaniach pokojowych, a także dokumenty, tyczące się naszych spraw zewnętrznych.

ARESZTOWANIE DZIAŁACZÓW NIEMIECKICH.

Warszawa, 16 listopada. Osławiony administrator przymusowy tramwajów i elektrowni W. Rummel, aresztowany w poniedziałek w biurze zarządu elektrowni przy ulicy Foksal przez straż obywatelską 10 okręgu, po odpowiednich formalnościach wojskowych internowany został w 10-tym pawilonie cytadeli, gdzie wczoraj osadzono Glasenappa. Pomocnik Rummla, Auerbach, którego zamierzano aresztować w biurze zarządu tramwajów, zdążył się ukryć. Aresztowano także b. szefa tajnej policyi politycznej niemieckiej, **von Pokrzywnickiego.** — Zorganizował on w Warszawie liczną **służbę szpiegowską,** zwerbowaną z tutejszych wyrzutków z różnych kół społeczeństwa. — Przy aresztowaniu von Pokrzywnicki miał na sobie pod kamizelką pancerz stalowy, bo zawsze obawiał się o swe życie. Tropił on bezlitośnie P. O. W. wogóle wszelkie organizacye konspiracyjne. Sprawy polityczne v. Pokrzywnicki rozstrząsał często samodzielnie w sposób administracyjny, bez oddawania winnych pod sąd. — Wysłał on do więzień, fortec i obozów dla jeńców kilka tysięcy ludzi. Żandarmerya polska odstawiła von Pokrzywnickiego do cytadeli. — Skazani przez niego domagają się sądu nad nim. Podobno pochodzi on z mazurów pruskich, ale już oddawna wyrzekł się swego pochodzenia i chociaż rozumiał po polsku, udawał jednak, że tego języka nie zna.

Członkowie straży z P. O. W. schwytali na mieście czterech agentów z niemieckiej policyi polowej i oddali ich w ręce władz polskich.

Aresztowano komisarza czwartej inspekcyi policyi niemieckiej, Brandkogo, który ukrywał się, będąc przebrany po cywilnemu. Odstawiono go do komendanta placu.

Kilkunastu cywilnych b. agentów tajnej policyi polowej, gdy natrafiono na ich ślad w hotelu Rzymskim, przebrało się w uniformy wojskowe i ukrywa się w mieście, oczekując wyjazdu do ojczyzny.

Komendant Piłsudski polecił wypuścić na wolność internowanego w cytadeli szefa ces. niem. prezydyum policyi v. Glasenappa.

ROZBROJENIE NIEMCÓW W ŁODZI.

Warszawa, 14 listopada. Donoszą tu z Łodzi: Przed rozbrojeniem Niemcy w Łodzi stawiali silny opór. Z tego powodu w nocy z poniedziałku na wtorek wywiązała się gwałtowna strzelanina. Po naszej stronie jest jeden zabity legionista i około 20 rannych z pośród studentów i wogóle obywateli miasta, którzy, z czem kto mógł, rzucili się na Niemców. Około godz. 2 po północy było już po bitwie. Niemcy złożyli broń i pozwolili się rozbroić.

Pogłoski o rozruchach, rzekomo bolszewickich, dotychczas się nie sprawdziły. Natomiast doszło do starć między ludnością polską a grupami żydów, którzy nie ukrywali swej sympatyi dla Niemców.

Podług otrzymanych wczoraj wiadomości, w Skierniewicach, Rawie i Łowiczu panuje spokój.

Z BIAŁEGOSTOKU.

Warszawa, 14 listopada. »Kuryer Warszawski« donosi: Wczoraj o godzinie 11 w nocy, przybyli do Warszawy z Białegostoku samochodem przedstawiciele centrali obywatelskiej białostockiej, pp. Dederko, Mroczko, ks. Nawrocki i oficer legionów Tylicki. Ze słów delegatów, którzy odwiedzili naszą redakcyę, wynika, że znajdujące się w Białymstoku, Łapach, Wysockiem Mazowieckiem i Zambrowie oddziały wojska niemieckiego potworzyły rady żołnierskie, które weszły niezwłocznie w porozumienie z przedstawicielami miejscowych straży obywatelskich (przeważnie członków P. O. W.) i przekazały im cały zapas broni, rynsztunku wojennego i taborów. Niektóre opierające się grupy żołnierzy rozbrojono. We wspomnianych miejscowościach panuje spokój.

Wojsko niemieckie, bez broni, wędruje znacznejszemi grupami pieszo do Kolna, aby dostać się do Prus. W Białymstoku w pierwszej chwili po rozbrojeniu wojska niemieckiego były pewne tendencye »bolszewickie«, nie znalazły jednak gruntu.

Wyjazd posłów polskich do Warszawy.

Poznań, 16 listopada. Mimo przerwania komunikacyi kolejowej, **wyjechało wczoraj wieczorem kilku posłów naszych w stronę granicy,** chcąc za wszelką cenę **dostać się do Warszawy.** Dzisiaj muszyć ma w drogę **jeszcze kilku posłów.**

Lublin na odsiecz Lwowa.

»Ziemia Lubelska« ogłasza:

»Ochotników do piechoty, która ma pójść na odsiecz Lwowa, przyjmuje major Wieczorkiewicz (generalny komisaryat, sztab dowództwa wojsk polskich), do kawaleryi i trenu ppor. Królikowski (Powiatowa 1).

»Jak się dowiadujemy, na odsiecz kresowego miasta licznie spieszy zarówno lubelska, jak i warszawska młodzież«.

Pogrom Polaków w Wilnie.

Warszawa, 16 listopada. Przybyłe tu z Wilna osoby, opowiadają wstrząsające szczegóły o **pogromie inteligencyi polskiej w Wilnie,** dokonanym przez zrewoltowanych żołnierzy niemieckich oraz Litwaków. Pod hasłem: Śmierć burżuazyi! rzucił się ten motłoch na mieszkania, splądrował je, przyczem przypłaciło życiem mnóstwo osób z inteligencyi polskiej.

Zabór pruski wobec przewrotu.

Poznań, 14 listopada. Z prowincyi donoszą tutaj: Żołnierze utworzywszy w Kórniku Radę żołnierską zajęli w poniedziałek w nocy pocztę. — Radio zaś we wtorek Rada żołnierzy ustanowiła cenzurę nad telegramami i telefonami. Również we wtorek rano utworzyła się Rada robotnicza, która oddała nadzór nad czynnościami burmistrza pp. Gawrychowi, Łopce i Gruszkowiakowi, nad komisaryatem drogi St. Celichowskiemu i p. Laubenu, nad pocztą pp. Sobkiewiczowi, Szkudlarskiemu i Maćkowiakowi. Rada robotnicza dała instrukcye sołtysom, których był wezwał jeszcze stary komisarz przed rozpoczęciem ogólnego przewrotu. Straż w mieście i powiecie objęło wojsko. Żandarmom i Kriegervereinom odebrano broń i naboje.

W Jarocinie landrat poprosił Polaków, aby objęli administracyę powiatu. Wydelegowano do urzędu tego lekarza dra Klinkowskiego. Utworzono powiatową Radę obywatelską z 10 osób, w której zasiada 2 Niemców. W Jarocinie obok burmistrza ma objąć administracyę miejską jedyny członek narodowości polskiej, kupiec p. F. Basiński.

W Gnieźnie we wtorek o godzinie 7 wieczorem wybrano Radę robotników z 21 osób, w tem 4 Niemców. Przewodniczącym jest B. Kasprowicz, zastępcą p. Wierbiński, sekretarzami dr Karpiński jun. i Stefan Żak. Na pierwszem zebraniu Rady robotn. obecnych było 2 przedstawicieli Rady żołnierskiej niemieckiej i 1 burmistrz, który oddał się na usługi Rady.

W Bydgoszczy był rozlew krwi, jak donosi »Dz. Bydg.« wskutek nieporozumienia. — Naszem zdaniem Polacy, jako gospodarze tej ziemi powinni mieć odpowiednie wpływy w tych przejściowych Radach żołniersko-robotniczych, a uniknie się nieporozumień. Ludność niemiecka w Bydgoszczy niepokoiły wieści, jakoby od Gniezna szło wojsko polskie na Bydgoszcz. — Znikli z Bydgoszczy bez śladu komendant miasta, generał Krause i komisarz policyjny Becker. Obaj zapisali się w pamięci żołnierzy i obywateli tutejszych bardzo niekorzystnie i obawiali się zemsty tych, którym dali się we znaki. — Krążą także pogłoski o zniknięciu rozmaitych innych wybitnych osobistości.

W Ostrowie odbył się w niedzielę wiec polskich żołnierzy i obywateli miasta Ostrowa. Wybrano tymczasowy Komitet, który przedłożył niemieckiej Radzie żołniersko-robotniczej żądania polskie. Wszystko odbyło się spokojnie.

Poznań, 16 listopada. W Kościanie utworzono Radę ludową z przewagą Polaków. W Wronkach z polecenia poznańskiej Rady r. ż. dr Krzyżankiewicz zarządził wybory do Rady żołnierskiej i do Rady robotniczej. **Język polski uznano za równouprawniony z niemieckim.** Rada robotniczo-żołnierska na Wronki i okolicę składa się z 12 Polaków, 4 Niemców i 1 żyda. W Witkowie należy do Rady r. ż. 8 Polaków i 2 Niemców. W Opalenicy żołnierze strącili z pomnika wojennego orła pruskiego. Zastępcą landrata grodziskiego wybrano St. Niegolewskiego. Podobne Rady powstały w Kępnie, w Ujściu i Lubawie.

Koniec Cleinowa.

Poznań, 16 listopada. Rada żołnierska pułku artyleryi polnej nr. 20 ogłasza:

Ze względu na dotychczasową działalność polityczną naszego kolegi Cleinowa, wezwaliśmy go w interesie **pokoju pomiędzy Polakami a Niemcami** w mieście Poznaniu, aby mandat swój jako mąż zaufania Rady żołnierzy pułku artyleryi polnej 20 złożył.

Delegacya pułku 20 artyleryi polnej: Göthling, Ostandt.

Odezwa obu Kół polskich.

Poznań, 16 listopada. Koło polskie w Sejmie pruskim i Koło w parlamencie niemieckim ogłosiły następującą odezwę:

Polacy! Wojna dobiega końca. Ginie świat stary, rodzi się nowy. Ze zgliszczów i pożarów powstaje nowy ustrój ludzkości, związek narodów, a filarami jego: wolność narodów, swoboda obywatelska i sprawiedliwość społeczna.

Wybiła i dla nas Polaków godzina wyzwolenia. Powstaje Polska niepodległa, zjednoczona, z wolnym przystępem do morza, którą zagwarantować ma kongres pokojowy.

Teraz zadaniem naszem wznieść gmach naszego państwa. Hasłem naszem dzisiaj: Jedna wola, jeden czyn! Twórzmy państwo swoje, o wewnętrznem urządzeniu jego stanowić będzie walny Sejm, obrany na podstawie demokratycznego prawa wyborczego.

Zgodna w tej sprawie ludność polska naszej dzielnicy powierzyła Kołom polskim kierownictwo spraw narodowych i politycznych. Zyskaliśmy jej zaufanie i nadal na nie zasługiwać pragniemy.

Wołamy do Was: Porzućmy na chwilę wszelkie poglądy rozbieżne, zdobądźmy się na wielki czyn, stwórzmy silny rząd, za którym stanie naród cały.

Zginął pod ciosami mieczami sprawiedliwości system pruski, wróg ludzkości. Patrzymy na niebywały przewrót stosunków politycznych i społecznych w Niemczech. Pod jego wpływem powstają wszędzie Rady żołnierzy i robotników. O ile w naszej dzielnicy zadaniem ich jest utrzymanie ładu, porządku i wyżywienia ludności, wzywamy ludu polski, aby w tych granicach wszędzie z Radami żołnierzy i robotników współdziałali, zapewniając sobie przynależny wpływ. O zagadnieniach narodowo-politycznych te nowe twory przesądzać nie mogą.

Doniosłość chwili wymaga skupienia wszystkich sił narodowych i podziału brzemienia odpowiedzialności na koła najszersze. Przyszła Polska ludową będzie i ludem tylko stać może. Dlatego powstają za zgodą naszą Rady ludowe zogniskowane w Naczelnej Radzie Ludowej. Ich rozkazów każdy Polak bezwzględnie słuchać powinien.

Szczęść Boże naszej pracy!

Niech żyje niepodległa, zjednoczona Polska ludowa!

Koło Polskie w Sejmie pruskim: Mizerski, prezes, Trąmpczyński, wiceprezes, ks. Styczyński, sekretarz, Korfanty, Kurzętkowski, ks. Lisiecki, ks. Łosiński, Niegolewski, Sas Jaworski, Z. Seyda, ks. Witkowski, Zakrzewski, Zygmunt Chłapowski, Wojciech Lipski, Fr. Morawski, Meszczeński, książę Radziwiłł, Adam hr. Żółtowski.

Koło Polskie w parlamencie niemieckim: Władysław Seyda, prezes, Łaszewski, wiceprezes, Korfanty, sekretarz, ks. Brandys, Antoni Chłapowski, Czarliński, Dombek, ks. Dunajski, ks. Kłos, ks. Kurzawski, Franciszek Morawski, Niegolewski, Nowicki, ks. Pośpiech, ks. Radziwiłł, Sosiński, ks. Stychel, Trąmpczyński.

Austryacko-niemiecka Rada stanu do Wilsona.

Wiedeń, 16 listopada (B. K.) Rada stanu uchwaliła wysłać następujące pismo do prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona:

Panie Prezydencie! Prowizoryczne zgromadzenie narodowe niemieckiej Austryi uchwaliło w dniu 12 listopada 1918 jednogłośnie nadać niemieckiej Austryi ustrój demokratycznej republiki, która ma być częścią wielkiej niemieckiej republiki. Naród niemiecki w Austryi wykazując tem samem prawo samookreślenia, obwieścił, że chce odtąd podlegać władzy państwowej, którą sobie sam ustanowił oraz przywrócić ścisły stosunek do państwa niemieckiego, który przed laty mieczem zerwano. Liczymy na to, panie prezydencie, że odpowiednio do swych tak często głoszonych zasad, poprze pan te dążenia narodu niemieckiego w Austryi. Wszak uznał pan prawo **Polaków,** Włochów i południowych Słowian, którzy dotąd wchodzili w skład państwa austryackiego, do połączenia się ze swemi państwami narodowemi. Jesteśmy przekonani, że przyzna pan to samo prawo niemieckiemu narodowi w Austryi.

Prosimy pana, **abyś nam możliwie szybko dał sposobność wdania się w rokowania o pokój preliminarny.** Do prowadzenia tych rokowań w naszem imieniu pełnowaźnioną jest jedynie Rada Stanu niemiecko-austryackiej rzeczypospolitej. **Mandat dotychczasowego austryacko-węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych wygasł.** Austryacko-węgierskie misye zagraniczne zostały upoważnione do tymczasowego reprezentowania niemiecko-austryackiej rzeczypospolitej, aż do chwili wytworzenia własnych organów reprezentacyjnych.

Z wielką uwagą przeczytaliśmy apel do rozwoju i tężyzny, który pan, panie prezydencie, wystosował do oswobodzonych narodów Austryi. Nasz rząd, złożony z przedstawicieli wszystkich stronnictw, dotąd z pełnem powodzeniem stara się o utrzymanie ładu i wolności w kraju. Jednakże **brak środków żywności utrudnia położenie.** Utrzymanie blokady mieści w sobie niebezpieczeństwo dla niemieckiego narodu w Austryi, ponieważ także i państwa słowiańskie, które powstały na obszarze Austro-Węgier, zamykają się od strony rzeczypospolitej austryacko-niemieckiej i odmawiają austryacko-niemieckiej ludności przemysłowej dostarczenie nadwyżek swego gospodarstwa rolnego. **Wtych warunkach grozi austryacko-niemieckiej rzeczypospolitej katastrofa głodowa.** Dlatego też przyjmujemy z wielkiem zadowoleniem do wiadomości, że chce pan pomódz Austryi niemieckiej przez **przysłanie środków żywności** i prosimy pana o możliwe przyśpieszenie tej pomocy.

Przyjm pan, panie prezydencie, wyrazy naszego głębokiego poważania.

Urząd spraw zagranicznych niemiecko-austryackiej rzeczypospolitej.

Podpisano: Bauer.

Dochodzenie w sprawie bolszewickiego zamachu.

Wiedeń, 16 listopada. (B. K.) Jak już doniesiono, **Rada stanu zarządziła dochodzenia** w sprawie zajść z dnia 12 listopada, jakie się rozegrały przed parlamentem i w lokalu redakcyi »N. Fr. Presse«. »Korrespondenz Wilhelm« donosi, że z powodu tych zajść **wytoczono także dochodzenia przeciw kilku członkom stronnictwa komunistycznego a policya przedsięwzięła już kilka aresztowań.**

Niewczesny apetyt niemiecki.

Wiedeń, 15 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Rady stanu austryacko-niemieckiego państwa utrwalone granice tego państwa. Między innemi Rada stanu uchwaliła, że niemieckie wyspy językowe w byłem państwie austryackiem mają pozostać na razie pod protektoratem państwa austro-niemieckiego.

Zagłębie przemysłowe wschodniego Śląska, tudzież Bielsk i Biała, tworzące jednolite terytoryum gospodarcze, ma być międzypaństwowem terytoryum pod zarządem Czech, Polski i państwa austro-niemieckiego.

Kobiety na wydziale prawniczym w Pradze.

Praga, 16 listopada. (B. K.) Dziekan wydziału prawniczego zawiadamia, że od bieżącego półrocza zimowego począwszy, także **kobiety mogą się zapisywać jako zwykłe słuchaczki na wydziale prawniczym.**

Węgry wzywają swych uciekinierów do powrotu.

Budapeszt, 16 listopada (B. K.) »Az Est« donosi, że wczorajsza rada ministrów uchwaliła ogłosić w dziennikach szwajcarskich wezwanie do wszystkich żyjących w Szwajcaryi Węgrów, by natychmiast powrócili do ojczyzny, w przeciwnym razie ich majątek ulegnie konfiskacie. Wśród tych Węgrów znajdują się także ks. Ludwik Windischgrätz i hr. Leon Berchtold.

Święta narodowe węgierskie.

Budapeszt, 16 listopada. (B. K.) Rada narodowa rozpatrywała wczoraj sprawę proklamowania republiki i uchwaliła ogłosić dzień 30 października i 16 listopada jako święta narodowe. **Dotychczasowe święta kościelne z wyjątkiem święta świętego Szczepana zostały zniesione.** Dzień 15 marca pozostaje nadal świętem narodowem.

Koalicya a sprawa żydowska w Polsce

Londyn, 16 listopada. (B. K.) Biuro Routera donosi:

Urząd spraw zagranicznych ogłosił oświadczenie, zwracające uwagę Polaków z okazyi pogromów żydowskich, że koalicya i Ameryka dopomoże tylko tym państwom środkowej Europy przy odbudowie kraju, które czynem dowiodą, że pragną porządku i stosunków cywilizowanych.

Agitacya żydowska w Holandyi.

Haga, 16 listopada. (B. K.) Żydowskie biuro korespondencyjne donosi, że sprawozdania o pogromach w Polsce wywołały wśród żydów w Holandyi wielkie wzburzenie. Deputacya żydowska udała się w tej sprawie do ministra spraw zagranicznych, który przyobiecał zwrócić uwagę rządów koalicyi na zajścia w Polsce. Gabinet holenderski, związek syonistyczny i inne korporacye zwróciły się również do koalicyi z prośbą o interwencyę.

Administracya Alzacyi i Lotaryngii.

Paryż, 16 listopada. (B. K.) **Rada ministrów rozpatrywała sprawę administracyi Alzacyi i Lotaryngii** i dokonała nominacyi urzędników, niezbędnych do organizowania administracyi kraju.

Niepokoje.

Berno, 16 listopada (B. K.) Z powodu nieporozumienia co do ukończenia strajku generalnego w rozmaitych miejscowościach przyszło do niepokojów. W Solurze strajkujący chcieli zerwać tor, czemu wojsko zapobiegło. **W kilku miejscowościach przyszło do starcia z wojskiem.**

Okręty niemieckie będą wiozły żywność

Rotterdam. 16 listopada. (B. K.) Wedle »Nieuve Rotterd. Courant« koalicya zamierza wynająć wszystkie okręty niemieckie na pewien ograniczony czas, by przy ich pomocy dokonać zaopatrzenia całego świata w środki żywności.

Radość w Ameryce nie ustaje.

Nowy Jork, 16 listopada (B. K.) Dla uczczenia podpisania traktatu o zawieszeniu broni, wczoraj w całej Ameryce giełdy i sklepy były zamknięte. Wszędzie odbyły się wielkie pochody.

Rozruchy w Kielcach.

W poniedziałek wybuchły w Kielcach rozruchy antiżydowskie, które miały krwawy przebieg. »Gazeta Kielecka« donosi następujące szczegóły:

Liczba ofiar (rozruchów antyżydowskich w ubiegły poniedziałek jest znaczna, lecz ściśle określić jej nie można wobec tego, że większa część rannych leczy się w domu. Z tego też powodu nieznane są nazwiska poszkodowanych. Dwach ciężej rannych umieszczono w szpitalu żydowskim, kilku zaś znajdowało się w hotelu Polskim. Zwłoki zabitego, którego nazwiska na razie nie ustalono, leżały w przedsionku sali teatralnej do czasu zejścia władz sądowo-policyjnych. Teatr jest zamknięty. Na sali nie widać było większych spustoszeń, jedynie pewna ilość krzeseł jest połamana.

W mieście w wielu miejscach poczyniono szkody. Przedewszystkiem wyłamano drzwi i okiennice do sklepu jubilerskiego M. Kanera przy ulicy Dużej. Sklep obrabowano doszczętnie. — Na ulicy Staro-Warszawskiej, niemal na całej długości, poczynając od Rynku do przejazdu kolejowego, powybijano szyby w sklepach żydowskich, obrabowano jatki rzeźnicze i sklep z obuwiem. Wyrzucono także wszystkie pierza z jednego sklepu. Z lokali publicznych powybijano wszystkie szyby w iluzyonie »Phenomen«. Obrabowano też częściowo dwa sklepy żywnościowe. Dwóch legionistów odniosło rany. — Oprócz rannego w oko, był i drugi legionista postrzelany w brzuch. Dotąd nie udało się stwierdzić, kto strzelał.

Przez cały dzień wczorajszy prawie wszystkie sklepy żydowskie zarówno w śródmieściu, jak również na ulicach bocznych, były zamknięte. Spokój jednak do południa nie był nigdzie zakłócony. Dopiero w godzinach popołudniowych zaczęły się napady na rzadkich przechodniów żydów. Napadano przeważnie na Rynku, gdzie jedenżyd został zabity. Z pośród rannych wczoraj zmarł jeden; wogóle są 3 ofiary śmiertelne.

O zmierzchu zarządzono ostre środki zapobiegawcze, podzielono miasto na dwa rewiry; w jednym 56 pułk. w drugim grupa Norwida objęła nadzór; pojawiły się obwieszczenia gen. Iwaszkiewicza z szeregiem przepisów ochronnych. Na ulice wyjechały konne patrole; w krótkim czasie ulice opustoszały z grup podejrzanych osobników, uzbrojonych w kije i drągi.

KRONIKA.

Kraków, 16 listopada.

PRZYDZIAŁ MĄKI DLA KRAKOWA. Prezydyum miasta otrzymało ze strony P. K. L. (Wydział aprowizacyjny) zapewnienie przydziału odpowiedniej ilości mąki chlebowej na przyszły tydzień. Gdy mąka ta nadejdzie, otrzyma ludność m. Krakowa pełne racye chleba po cenach maksymalnych.

Termin rozdawnictwa chleba zostanie osobno podany do wiadomości.

KOMENDA WOJSK POLSKICH RATUJE KRAKÓW OD GŁODU. Prezydyum miasta donosi, że Komenda wojsk polskich w Krakowie pragnąc dopomódz głodującej ludności przedstawiła ministerstwu polskiemu w Warszawie wniosek o udzielenie z zapasów wojskowych 200 wagonów mąki dla ludności miejskiej i dla przedsiębiorstw przemysłowych.

ZASIŁKI WOJSKOWE. Kasa filialna w Krakowie wypłaca od wczoraj ponownie zatrzymane zasiłki wojskowe.

WSTRZYMANIE ZAPOMÓG FINANSOWYCH. — Wobec odcięcia Krakowa od Lwowa wstrzymano na razie przyjmowanie podań o zapomogi finansowe z funduszów Urzędu odbudowy kraju. Po wyjaśnieniu stosunków zapomogi te będą w dalszym ciągu wypłacane.

PODROŻENIE CHLEBA KARTKOWEGO, które nastąpiło od dnia wczorajszego, odczuła ludność Krakowa bardzo dotkliwie. Skutkiem owego podwyższenia różnica pomiędzy ceną chleba kartkowego a powakartkową zmniejszyła się bardzo znacznie i granicy z lichwą żywnościową. Uregulowanie ceny chleba dla szerokich mas głodnej ludności wysuwa się jako jeden z najważniejszych postulatów chwili, które polecamy uwadze miarodajnych czynników.

WYŻYWIENIE WOJSKA. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia firmy interesowane, iż garnizonowy Urząd wyżywienia w Krakowie przyjmuje oferty na wszelkiego rodzaju artykuły spożywcze, dostarczane dawniej austryackiej Garnisonsgrossmenagewirtschaft w Krakowie.

DOCHÓD Z TYGODNIA OPIEKI LEGIONOWEJ W KRAKOWIE. Kwesta przeprowadzona podczas Tygodnia Opieki Legionowej w Krakowie w czasie od 15 do 22 października przyniosła następujące dochody:

Kwesta dnia 15 października K 6.142'33; 20 października K 8.457'40; 22 października K 1.677'03; wieczorna K 2.327'38; w teatrach i kinach K 3.559'11; w kościele OO. Franciszkanów K 626'40; dochód z podwieczorku K 10.435, razem K 33.227'65.

W walucie obcej mk 24'45 i rs. 2.

RUCH PRZEJEZDNYCH w Krakowie bardzo się wzmógł w ostatnich czasach, wszystkie hotele i pensyonaty są przepełnione do ostatniego miejsca. Usunięcie i zniesienie przepustek do okupacyi austryackiej i niemieckiej ożywiło znacznie ruch osobowy z Galicyą, w szczególności z Krakowem, dokąd przybywa codziennie znaczna liczba przyjezdnych z Król. Polskiego. Największy kłopot z pomieszczeniem mają te osoby, które przybywają do Krakowa nocnymi pociągami. Wędrują one napróżno od hotelu do hotelu po to, by później wrócić na dworzec osobowy i tam czekać do rana. Obecnie codziennie w nocy widać na dworcu osobowym tłumy cywilnych osób, przybyłych do Krakowa, które tam czekają do rana, gdyż nie mogły znaleźć miejsca w hotelu.

AMBULATORYUM CHIRURGICZNE U BONIFRATRÓW. Z dniem dzisiejszym otwarto w szpitalu OO. Bonifratrów przy ul. Krakowskiej ambulatoryum chirurgiczne dla biednych pod kierunkiem prymaryusza go. Ambulatoryum otwarte od godz. 10 do 12 rano.

DRZEWO BUDULCOWE I OPAŁOWE. Aby zaradzić brakowi drzewa budulcowego i opałowego, z drugiej zaś strony położyć tamę wzrastającej lichwie drzewnej i zapobiedz samowolnemu wdzieraniu się do lasów ze strony ludności, postanowiono pozwać komisarza P. K. L. i ekspozytury budowlane do przedstawienia wniosków w sprawie rekwizycyi drzewostanów i ustanowienia maksymalnych cen, odpowiadających stosunkom danego powiatu i odsprzedawać drzewo ludności. Zawarte kontrakty sprzedaży lasów pozostają w mocy.

BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W KRAKOWIE komunikuje nam, że w interesie wracających z południowego frontu rodaków, posiadających tak zwane liry włoskie okupacyjne, filie Banku austro-węg. jak również inne banki przyjmować będą od poszczególnych osób wojskowych tego rodzaju noty, a to do wysokości 200 lir dziennie od osoby po stałym kursie relacyjnym, tj. po K 95 za każdych 100 włoskich lir okupacyjnych. Zarządzenie to ma na celu, by oficerom i żołnierzom, powracającym z frontu włoskiego do kraju umożliwić zaopatrzenie się w niezbędne środki żywności, oraz by ze względu na brak miejsca wymiany oraz brak notowań kursowych, nie byli na własną szkodę wyzyskiwani. Osoby wojskowe, posiadające znaczniejsze kwoty lir okupacyjnych mogą zgłosić się o wymianę tychże w kasach wojskowych formacyi uzupełniających, lub też w kasie wojskowej w Wiedniu I. ul. Uniwersytecka.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wystawia teatr im. Słowackiego nieznaną u nas nowość H. Lavedana, dwuaktową sztukę pt. „Obowiązek“, ujmującą ideę Francyi przedwojennej o „rewanżu“ obecnie dokonanym. W „Obowiązku“ dał nam autor „Markiza Priolí“ szereg atrakcyjnych scen zbudowanych ze znaną u niego maestrią, oraz popisowe role, w których u nas wystąpią pp. Bednarzewska, Sosnowski i Staszewski. Przedstawienie uzupełnią „Dwie blizny“ Fredry z pp. Czaplińską i Kosmowską w rolach Kasztelanowej i Figarzewskiej. „Dwie blizny“ i „Obowiązek“ powtórzone będą w niedzielę 17 bm. wieczorem i w poniedziałek 18 bm.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś po południu „Dom otwarty“, wieczorem zaś wznawia teatr piękną melodyjną operetkę, mianowicie „Domek trzech dziewcząt“. Jutro po południu wraca na afisz „Piękna żonka“, wieczorem po raz drugi „Pieśń nad pieśniami“ J. Wiśniowskiego.

STOSUNKI W WOJSKOWEJ POLICYI KRAKOWSKIEJ. Wśród personalu oddziału wojskowego pieszej i konnej policyi krakowskiej budzi rozgoryczenie gospodarka nie-polskich żywiołów, będąca pozostałością dawnego austryackiego systemu. Panuje tam w dalszym ciągu ta niewłaściwość, że z ponamiętem Polaków stanowiska przodujące i kancelaryjne zajmują przeważnie Niemcy, Czesi i Rusini, którzy są protegowani i otrzymują awanse na sztabowych sierżantów z krzywdą równie ukwalifikowanych a rzetelnie na to za godność w służbie zasługujących żołnierzy polskich. Zwracają też uwagę z kół dotyczących, że w oddziałach kancelaryjnych służby pełnią po biurach ludzie zdrowi, kwalifikujący się do służby bezpieczeństwa, których mogliby w czynnościach administracyjnych zastąpić inwalidzi, albo kobiety. Jestto niecelowe oszczędzanie materyału ludzkiego zdrowego kosztem sił polskich żołnierzy, znuszonych pełnić 6 godzinną służbę. Brakuje kontrola potrzebnaby była także w przydziale służących oficerskich oraz magazynach mundurów policyjnego oddziału, gdzie luże zapasy doskonałych materyałów, mundurów nie mają potrzebnej kontroli i dowozu — oraz w kantynie koszarowej, gdzie panuje zdzierstwo, uprawiane przez protegowane obce żywioły.

Z RESURSY URZĘDNICZEJ. Zwyczajne roczne walne zgromadzenie członków Resursy urzędniczej odbędzie się w sobotę dnia 30 listopada 1918 o godzinie 7 wieczór. W razie braku kompletu, w tym samym dniu o godzinie 8 wieczór w lokalu Resursy bez względu na komplet, z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie wydziału, 2) sprawozdanie i wnioski komisyi rewizyjnej, 3) wybór prezesa, dwóch wiceprezesów, 20 członków wydziału komisyi rewizyjnej i sądu honorowego, 4) wnioski i interpelacye członków.

W miesiącu grudniu br. będzie udzielaną w Resursie nauka tańców salonowych dla dzieci członków Resursy, pod kierownictwem fachowego nauczyciela. Bliższych wyjaśnień można zasięgnąć w Resursie w godzinach wieczornych.

ODSYŁANIE JEŃCÓW ROSYJSKICH. Niemcy wysyłają uwolnionych jeńców rosyjskich w wielkich ilościach przez Bogumin do Galicyi. Jeńcy ci nie są zaopatrzeni w żywność, to też bardzo często na mniejszych stacyach urządzają napady rabunkowe, celem zdobycia żywności. Po Krakowie wałęsają się oni gromadami i żebrzą, prosząc o kawałek chleba. P. K. L. powinna zawrzeć umowę, na podstawie której jeńców nie wolno będzie wpuszczać do naszego kraju, lub jeżeli takie transporty okażą się konieczne, prowadzone nie będą pod strażą wojskową i zaopatrzone w żywność.

WYKŁAD O MOZARCIE. Piąty i ostatni wykład z cyklu mozartowskiego wygłosi dr Józef Reiss w Kollegium wykł. naukowych jutro w sobotę o 7 wieczór. Wykonawcy: p. Irma Radowska (śpiew), A. Lachs (skrzypce) i p. W. Pomianowska (fortepian).

PRZEJĘCIE SĄDOWNICTWA ŚLĄSKIEGO. — Objęcie sądownictwa na Śląsku przez apelacyę krakowską, której prezydent, dr Wolter, dzisiaj powrócił do Krakowa z Cieszyna, odbyło się nie bez pewnych tarć. Personal polski oczywiście uznał zwierzchnictwo władz polskich z radością. Personal sądowy niemiecki uznał władzę polską również i złożył ślubowanie. Natomiast personal czeski złożył protest i ślubowania nie złożył, odwołując się na postanowienia »Nar. Wyboru«.

Drugi delegat warszawskiego ministerstwa sprawiedliwości, wysłany z Krakowa przez Polską Komisyę Likwidacyjną, inspektor dr Windakiewicz, bawi jeszcze na Śląsku na objazdach sądów powiatowych, które obejmuje stopniowo pod polskie zwierzchnictwo.

ARESZTOWANIA. W ostatnich dniach policya krakowska aresztowała kilkunastu bandytów, którzy w Krakowie dopuścili się szeregu napadów.

KRADZIEŻE MASZYN DO PISANIA. Po Krakowie grasuje niewykryta szajka złodziejska, która kradnie z biur adwokackich i instytucyi maszyny do pisania. W ostatnich dniach skradziono maszyny do pisania adw. drowi Goldblattowi, drowi Joachimowi Grossowi i wielu innym.

CYGANIE-BANDYCI. Dzisiejszej nocy aresztowała straż obywatelska w Woli Duchackiej dwóch cyganów, którzy wieźli do Krakowa znaczną ilość zrabowanych na prowincyi przedmiotów, przeważnie bielizny, pościeli i kosztowności.

NAPAD BANDYCKI. W Przegini duchownej pod Krakowem kilkunastu uzbrojonych wyrostków napadło na tamtejszy posterunek żandarmeryi i doszczętnie go obrabowało. Jednemu z sąsiednich posterunków udało się aresztować kilku napastników. Jednego z bandytów 25-letniego Kazimierza Grzybka odstawiono do Krakowa; inni będą w najbliższych dniach przysłani.

BARBARZYŃSTWO NIEMIECKIE. Z Katowic donoszą nam, iż od szeregu dni odbywa się tam masowy transport jeńców rosyjskich z Niemiec przez Król. Polskie do Rosyi. Liczne ciężarowe pociągi przywożą tysiące tych jeńców, którzy na pogranicznych stacyach niemieckich poddawani są bardzo surowej kontroli i rewizyi. Z reguły tym nieszczęśliwym ofiarom wojny zabierają i kradną Niemcy wszystkie pieniądze, portfele, prowianty, papierosy, a co gorsza buty i płaszcze. Wierzyć się nie chce, jak strasznie wyglądają ci biedacy po takiej niemieckiej „rewizyi“. Na mrozie, boso, bez płaszczów, tuli się w niepełnych wozach i żebrzą na stacyach zmiłowania i pomocy. Rząd warszawski zaprotestował w Berlinie przeciwko tym barbarzyństwom, niestety bez skutku, gdyż jeńcy są dalej obdzierani i nadzy wracają do Królestwa. Obradanie tych niewinnych jest potworną zbrodnią rządu niemieckiego.

Z Królestwa Polskiego.

SMUTNE OBJAWY NA POCZTACH W KRÓLESTWIE. W dziennikach lubelskich znajdujemy następujący komunikat tamtejszej dyrekcyi poczt i telegrafów.

Prawie ze wszystkich stron byłej okupacyi austryackiej dochodzą wiadomości, że tak ludność, jak i władze miejscowe usuwają przemocą funkcyonaryuszów pocztowych wyłącznie obcej narodowości, ale co smutniejsze i funkcyonaryuszów, pochodzących z Galicyi i Śląska i bez wiedzy dyrekcyi obsadzają urzędy pocztowe swoimi, często nawet niezawodowymi ludźmi. Dyrekcya nie wątpi, że te i tym podobne wypadki pochodzą z jak najlepszych pobudek i zamiarów, musi jednak w dobrze zrozumiałym interesie odradzającej się nam niepodległej i złączonej ojczyzny przeciwko temu zaprotestować i zastrzedz się jak najenergiczniej na przyszłość.

WOJSKO POLSKIE W KALISZU. Czytamy w kaliskim „Kuryerze Powszechnym“ z 10 listopada: Młodzież polska w Kaliszu zamierza gremialnie wstąpić do wojska polskiego. Prawdopodobnie też najwyższa 7-ma klasa k. p. gimnazyum zostanie z tego powodu zamknięta.

W dniu wczorajszym przybyli do Kalisza i stanęli w hotelu „Europa“ członkowie sztabu brygady, jaki mieścić się będzie w Kaliszu, pp. ppor. Bigoszt, 2-gi adjutant brygady i ppor. Karniński, oficer rachunkowy z personalem kancelaryjnym.

ZASTRZELENIE BYŁEGO ŻANDARMA ROSYJSKIEGO. Do Kielc przyjechał niedawno niejaki Annienkow, pułkownik żandarmeryi rosyjskiej z czasów przedwojennych. Zaznaczył się on bezwzględnem okrucieństwem i wysłał wielu niewinnych ludzi na Sybir lub do lochów więziennych. Annienkow, wzorem innych czynowników rosyjskich, pamiętał dobrze o interesach własnych i nabył pod Kielcami majątek Lipę, obecnie zaś przyjechał, aby Lipę sprzedać swemu dzierżawcy. Gdy Annienkow siedział wieczorem ze swoją żoną i rodziną dzierżawcy przed dworem, podjechało wózkiem czterech nieznajomych mężczyzn, którzy zbliżyli się do Annienkowa, zapytali o nazwisko i dali szereg strzałów rewolwerowych, kładąc go trupem na miejscu. Po tym akcie samosądu sprawcy napadu odjechali, pozostawiając na miejscu przerażone kobiety, które przed odjazdem przeprosili za krwawe najście.

Niemcy wychodzą w porządku z Królestwa.

Berlin, 16 listopada. (B. K.) Lotnik, który tu przybył z Warszawy, donosi, że rozpoczęte wczoraj odtransportowywanie z powrotem do Niemiec niemieckich żołnierzy i urzędników cywilnych mimo utrudnień w komunikacyi odbywa się z możliwą szybkością i według planu. Niema powodów do zaniepokojenia.

Mobilizacya Węgier.

Praga, 16 listopada (B. K.) Czesko-słowackie biuro korespondencyjne donosi ze Skalic, że rząd węgierski zarządził mobilizacyę i pod pozorem utrzymania porządku zmobilizował cztery roczniki.

Koniec Udacya stronnictwo w Niemczech.

Berlin, 16 listopada (B. K.) Stronnictwo narodowo-liberalne i postępowe porozumiały się co do jednolitego postępowania przy wyborach do zgromadzenia narodowego. Wspólny komitet tych stronnictw ułoży program kampanii wyborczej oraz opracuje zasady, na podstawie których utworzona wielka niemiecka partya demokratyczna, powstała z członków stronnictw liberalnych.

Jeszcze jeden książe niemiecki bez tronu.

Bueckeburg, 16 listopada (B. K.) Ks. Adolf Schaumburg Lippe wyrzekł się tronu. Rada robotniczo-żołnierska objęła rządy.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAŃ.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Helena Müllerowa

właśc. realności w Krakowie

Zmarła po długich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70 dnia 15 listopada 1918.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w niedzielę dnia 17 listopada b. r. o godzinie wpół do 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Dietlowskiej l. 41.

Młode, bezdzietne małżeństwo poszukuje stróżestwa. Wiadomość: ul. Grodzka 34 u do zorzy domu. 13089

Tanio do sprzedania dywan smyrneński, długości 4½, szerokość 3¼. Wiadomość: ulica Mała l. 4, II p. (przecznica ulicy Zwierzynieckiej), między godziną 3—5 po południu. 13088

Dystyngowana rodzina 2 panie i pan) poszukuje 2 czystych, komfortowo urządzonych pokoi z kuchnią (kuchnia ewentualnie wspólna) od 1 grudnia albo wcześniej. Zgłoszenia do Administracyi „N. Reformy“ pod „Wawel“. 13094 1 2

Zakupię największą ilość jabłek i orzechów. Kraków, ul. Lubicz 40. 12746 3 3

Adwokat Jarosiewicz w Przeworsku poszukuje rutynowanego **koncypienta** pod korzystnemi warunkami. Zgłoszenia do 25 listopada 1918. 12827 2 3

Kupię psa pokojowego, czy nago, rasy foxterriera lub jamnika. Zgłoszenia pod: fabryka wyrobów z blachy, Kraków, skrytka pocz. 38. 12810 2 3

Fortepian do ćwiczenia w godzinach porannych. Kraków, aleja Mickiewicza 30, II piętro, drzwi na lewo. 12850 5 5

Nowa maszyna do szycia pierścieniowa, luksusowa, biurkowa, prawie nowa, do sprzedania za 1600 K. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „Maszyna“. 12878 3 3

!Kafarnie! zawiadamiam, iż nadszedł transport „GLISTY“ ołowianej. Oferty na żądanie wysyła firma **Fr. Lenart, Kraków,** Sławkowska 6. 11978 5 5

Praktyki w aptece na prowincyi, poszukuje panna z dobrej rodziny, z maturą gimnazyalną, w zamian za mieszkanie z całem utrzymaniem, ewentualnie za skromną dopłatą. Zgłoszenia pod „Praktyka“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 12789 2 3

Technik dentystyczny poszukuje zaraz posady w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod „Technik dentystyczny“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 12799 2 3

Krawcowa renomowana potrzebna na zaraz. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków: Marya Krystkowa, Chabówka. 1.894 2 3

Handlowiec energiczny, lat 27, żonaty, wolny od wojska, z działu korzenno-bakaliowego, poszukuje posady samodzielnej. Zgłoszenia pod S. M. przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 12775 2 3

Poszukuje się bony Niemki, do 9-letniej dziewczynki na 3 po poł. godziny dziennie. Groble l. 3, I p., na lewo. 12782 2 3

Potrzebna dziewczynka 15—17 lat, inteligentniejsza, do pomocy w domu. Poszukiwana praczka. Ul. Fleryańska l. 19, I p. Zakład dentystyczny. 12788 2 2

Kapustę kiszoną w naczyniach 60, 100, 150 kg poleca fabryka kapusty, Serwacki, Kraków, obok dworca towarowego. 12807 2 10

Urzędnik administracyjny konceptowy, poszukuje ubocznego zajęcia od g. 4 do 7 po południu. Zgłoszenia pod „Uboczne zajęcie“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 12814 2 3

Koncypient adwokacki przyjmie posadę w Krakowie. Zgłoszenia pod „Zdolny“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 12815 2 3

Stały, uboczny zarobek znajdą osoby wszelkich stanów w dziale ubezpieczeń na życie w Tow. „Universale“, filia w Krakowie, ul. Grodzka 61, II piętro. Zgłoszenia tamże. 12839 4 6

Kupuję garderobę męską, używaną. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 12598 6 20

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, filia w Krakowie, przyjmuje zgłoszenia i wpłaty na **5% polską pożyczkę państwową** na oryginalnych warunkach. 13079 1 3

Zarządca ekonomiczny Polak, lat 38, z dłuższą praktyką, energiczny, żonaty, 12 lat na jednej posadzie w majątku 1400morg., samodzielnie prowadzący gospodarkę rolną i kultury leśne, znający się na wszelkich gałęziach gospodarstwa, drenowaniu, prowadzeniu cegielni, budowie oraz wszelkich maszynach rolniczych, z powodu częściowej parcelacyi dóbr pragnie zmienić posadę. M. K. 19. poste restante Ustrzyki Dolne. 12818 2 5

Do sprzedania piękne futro z kóz amerykańskich z podbiciem sukiennem, odpowiednie do powozu, automobilu lub na otomanę. Oglądać można w hali licytacyjnej, ul. Bracka l. 6. 12850 4 0

Poszukuję spólnika do prowadzenia mniejszej fabryki. Potrzebny kapitał 150.000 K. Zgłoszenia pod „Spółka 153“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 12740 3 3

Do sprzedania łóżko blaszane z materacem, kanapa zielona, pluszowa i inne rzeczy. Ul. św. Filipa l. 21, parter. 12828 3 3

Realność wraz z zupełną koncesyą restauracyjną i handlem, trafiką, telefonem, elektrycznem światłem i wodociągiem, w domu (wysoki parter), nie mający konkurencyi, w bezpośredniej bliskości stacyi kolejowej przy głównej ulicy i przy wielkiem przedsiębiorstwie kopalnianem położona, jest z powodu stosunków rodzinnych do sprzedania lub wydzierżawienia. Do realności tej należą także dwa większe ogrody. Zgłoszenia pod 12575. przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 12575 3 5

Realność przy ul. Czarnowiejskiej Dz. XVI, w bliskiem sąsiedztwie Instytutu rolniczego i parku Krakowskiego, obszaru około 1400 sążni o dwóch frontach, ze staremi budynkami do sprzedania w cenie około 175 koron za sążeń. Wiadomość: Mały Rynek 6, I p., między godz. 12—1 w południe u właściciela. 12739 2 5

Korzystna sposobność Kawiarnia pierwszorzędna, bardzo dobrze prosperująca z powodu stosunków familijnych **zaraz** do sprzedania. Zgłoszenia listowne pod **„Sposobność“** do biura dzienników i ogłoszeń **Maryana Kupczyca,** Kraków, Jagiellońska 7. 12913 1 3

„MATURA“ Kraków, Bonerowska 10. Kursa maturyczne i uzupełniające pozostające pod kierownictwem profesorów szkół średnich, przygotowują do matury i do egzaminów uzupełniających dla aspirantów na c. k. jednor. ochot. Dla reprobowanych i uczniów z Król. Pol. specyalna kursa. Dla P. T. Wojskowych z prowincyi wypróbowany system korespondencyjny — bez opuszczania miejsca pobytu — zastępujący przygotowanie indywidualne. Prospekty na żądanie. Informacye i zgłoszenia od 11—12 przed południem i od 4—6 po południu. 12328 4 0

Znakomitego mydła ukraińskiego 12498 2 2 do prania w każdej ilości dostarcza biuro firmy **„Labor“.** Kraków, Czarnowiejska 30, I. p. Wysyłka na prowincyę od 100 kg wzwyż.

Magister weźmie zastępstwo lub posadę w aptece. Adres: Rudolf Zatora w Sanoku. 12681 2 5

Panna z dłuższą praktyką biurową, władająca biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisząca na maszynie, a ładnem pismem ręcznem poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Zdolna“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 12723 2 2

Taczki okute do robót ziemnych sprzedaje Liga Pomocy przemysłowej, Kraków, ul. Straszewskiego l. 28. 12941 3 6

Koncypient z egzaminem adwokackim poszukuje posady. Zgłoszenia pod Dr I. G. przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 12744 3 4

Underwood V. ulepszony, mało używany, sprzeda: Helena Lassocińska, Kraków, ulica Topolowa 15. 1.843 2 3

Towary galanteryjne przybory do krawieczyzny, artykuły kosmetyczne i krem do golenia hurtownie i częściowo poleca: **M. Horowitz, Kraków,** ul. Dietlowska 46. 12198 5 7

Zarobek dzienny 20-30 K. We wszystkich miastach i wsiach poszukuję agentów i agentek, bez względu na wiek (także inwalidów), do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. Baza wysyłkowa w Podgórze-Kraków, ul. 3 Maja 8. 11904 8 10

Młody buchalter i korespondent, z egzaminem prywatnym i państwowym, Polak, wolny od wojska, szuka posady. Zgłoszenia pod 22. przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 12949 2 2

Szukam posady. Posiadam studya handlowej akademii (kurs dla abiturientów) w Wiedniu, praktykę w buchalteryi i korespondencyi polskiej i niemieckiej. Zgłoszenia list. pod B. E. przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 12837 2 3

Orzechy suszone I-ma 1 klg. K 36 i 42 każdej ilości sprzedaje: Helena Lassocińska, Kraków, ul. Topolowa 15. 12842 2 10

Pokój obszerny, z przedpokojem, porządnie umeblowany, o 2 oknach, z osobnem wejściem i oświetl. gazowem jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. R. Traugutta l. 4, I p., d. 2, Podgórze, stacya tram. tuż. 12836 2 5

Lekcye języka angielskiego najnowszą metodą i konwersacya. Miss May Horańczyk, ul. Basztowa l. 4, parter. 12845 2 3

Mieszkania z 6—7 pokoi z przynależnościami, słoneczne go. oraz 2—3 pokoi z przynależnościami poszukuje od każdego czasu E. Uderski i Ska, ul. św. Sebastyana 20. 12740 3 3

Rządca dóbr izraelita, lat 47, z długoletnią praktyką, z chlubnemi świadectwami, żonaty, wolny od wojska, obznajomiony z wszelkiego rodzaju maszynami gospodarskiemi, poszukuje posady natychmiast. Zgłoszenia: Katz, Sidzina, p. Skawina. 12769 3 4

Biuro maszynowe Namiestnictwa (Krajowego urzędu odbudowy) Sekcyi III. Kraków, ul. Floryańska L. 32. Tel. 3420 posiada na składzie i dostarcza krajowym przedsiębiorstwom przemysłowym po cenach własnych kosztów:
Motorów ropnych i benzynowych
Maszyn parowych od 25 do 150 koni
Pomp zasilających
Kotłów parowych różnych typów od 30 do 125 m² powierzchni ogrzewalnej
Wyjątkowo także lokomobil parowych
Olei maszynowych, cylindrowych, dla pary przegrzanej, wazeliny i smaru Tovotte'a, smaru do wozów
Artykułów technicznych, pakunków do armatur, uszczelnień i t. p. 12434

Poszukuję posady do prowadzenia interesu, kawiarni, restauracyi lub t. p. z odpowiednią kaucyą. Zgłoszenia pod „Fachowiec“ przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ulica Grodzka l. 13. 12865 2 3

Ubranie marynarskie i dwa palta do sprzedania. Ul. Sobieskiego 5, I p. 12815 2 3

Obiady domowe. Ul. Kremerowska 14, I piętro 12883 2 3

Powóz lekki, elegancki, na oliwnych osiach i nowy wózek na resorach, z budą, do sprzedania w pracowni powozów Szymskiego w Krakowie, ulica Rakowicka 11. 12856 2 5

Maszyna pierścieniowa kryta, do sprzedania. Ul. Kazimierza Wielkiego l. 34, I p. 12852 2 3

Poszukuję 2 bardzo elegancko urządzonych pokoi z jadalnią i oświetleniem elektrycznem. Zgłoszenia pod M. K. przyjmuje Administracya „N. Reformy“ 12847 2 4

Za mąkę pszenną buciki damskie, zakierowane, z wysokiemi, żółtemi cholewkami i garnitur firankowy na sklepu mężczyznę. Wiadomość: ul. Szewska l. 19, pracownia kwintów. 12870 2 3

Miejski Teatr Powszechny poszukuje zaraz krawca z kaucyą chłopca do pomocy, portyera, stróża nocnego, robotników scenicznych i garderobianej. Zgłoszenia w kancelaryi teatru w godzinach między 7 a 8 wieczorem. 12838 2 3

Mężczyzna lat 30, zdrów, na stanowisku rządcy gospodarczego, z dochodami przed wojną 3000 K rocznie, z braku znajomości pragnie tą drogą poznać w celu matrymonialnym ładną, inteligentną, zdrową, uczciwą, gospodarną pannę lub wdowę do lat 26. Posag wymagany, lecz nie konieczny. Za dyskrecyę ręczę słowem honoru. — Zgłoszenia tylko z fotografią, za której zwrot ręczy się, przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „On 30“. 12244 3 3

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K Górski